

# Raniżowskie

## Wieści

Nr 1 (35)  
Styczeń 2000  
Cena 1,00 zł.

*Przyszliśmy do was dziś kołędować  
Świętym Szczepanem was powinszować  
niech was nieszczęście każde omija  
na waszym polu niech len wyrasta  
kłosy jak koty czyste bez chwasta  
niech wam koniki dobrze brykają  
po cztery skiby z pola wyorywają.  
Po cztery skiby i trzysta pręty  
niech wam winszuję tu Szczepan Święty.  
Niech wam się krówka dobrze ocieli  
poczęstujcie swych przyjacieli.*

*Na szczęście, na zdrowie  
Na ten Nowy Rok!  
żeby wam się rodziła pszenica i groch  
żeby wam się rodziła gryka i proso  
żeby gospodyni nie chodziła boso.  
Żeby wam się wszystko wiedło  
przybywało coraz jedno  
pszenica, jarzycza, i na piecu dzieci kupica.  
Żeby stał snop przy snopie, kopa przy kopie  
a gospodarz między kopami  
jak miesiąc między gwiazdami.  
W każdym kątku po dziesiątku  
a w stajence po cielątku, po źrebiątku.  
A wy żebyście długo żyli  
kielbaskami płot grodzili.*



W NUMERZE: \*KALENDARIUM 1999 ROKU\* \*Z PRAC RADY GMINY\* \*GMINNY PROGRAM PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH NA 2000 ROK\* \*POMOC MISJOM\* \*GRUPY PRODUCENCKIE\* \*DZIEŃ DZISIEJSZY W SZKOLE PODSTAWOWEJ W ZIELONCE\* \*KONCERT KOŁĘD W WOLI RANIŻOWSKIEJ\* \*KONKURS SZOPEK BETLEJEMSKICH\* \*ROZWAŻANIA WOKÓŁ NAZWY RANIŻOWA\* \*ROLNICZE PRZYPOMNIENIA\* \*TERMINARZ KINA KUJAWIAK\* \*PIOSENKA O WODZIE\*

# KALENDARIUM 1999 ROKU

- **30 grudnia 1998 roku** Rada Gminy III kadencji na V sesji uchwaliła wysokość podatków na 1999 rok. I tak:
  - ♣ podatek rolny wynosił 80 zł. z 1 ha przeliczeniowego,
  - ♣ od budynków mieszkalnych 0,20 zł./m<sup>2</sup>,
  - ♣ od budynków<sup>2</sup> związanych z działalnością gospodarczą 7,00 zł./m<sup>2</sup>,
  - ♣ od pozostałych budynków lub ich części 2,25 zł./m<sup>2</sup>,
  - ♣ od gruntów związanych z działalnością gospodarczą 0,25 zł./m<sup>2</sup>,
  - ♣ od użytków rolnych nie wchodzących w skład gospodarstw rolnych 1,50 zł./ar,
- **w grudniu 1998 roku** oraz styczniu 1999 roku odbyły się w poszczególnych sołectwach wybory sołtysów i rad sołeckich. Sołtysami zostali wybrani: w Ranizowie - Edward Warzocha; w Woli Ranizowskiej - Józef Gil; w Staniszewskim - Eugeniusz Dec; w Zielonce - Władysław Kobylarz; w Mazurach - Ludwik Korzenny; w Korczowiskach - Józef Hartfelder; w Posuchach - Teodor Rodzeń; w Porębach Wolskich - Stanisław Chudzik;
- **6 stycznia** odbył się III Gminny Przegląd Teatryków Jasełkowych. Wzięło w nim udział 5 zespołów ze szkół podstawowych oraz gościnnie wystąpił z premierowym przedstawieniem "Kolędy z Herodem" zespół kolędniczy z Mazurów,
- **15 stycznia** zespół kolędniczy ze Szkoły Podstawowej z Korczowisk zdobył II miejsce w Konkursie Folkloru Obrzędowego dla Dzieci zorganizowanym przez Ośrodek Kultury w Sokołowie Młp.,
- **17 stycznia** zespół kolędniczy z Mazurów zajął III miejsce w Przeglądzie Zespołów Kolędniczych Województwa Podkarpackiego w Kolbuszowej,
- **30 stycznia** odbyła się uroczystość z okazji "Dnia Seniora" zorganizowana przez GOKSiR i GOPS przy współudziale Szkoły Podstawowej w Ranizowie,
- w dniach od 1 do 6 lutego odbył się kurs "Wprowadzenie do biznesu", w którym wzięło udział 20 osób z gminy Ranizów,
- **27 lutego** na VIII sesji Rada Gminy powołała dwa gimnazja: Gimnazjum w Ranizowie, do którego weszły obwody szkolne: Ranizów, Staniszewskie, Zielonka, Mazury, Korczowiska i Posuchy oraz Gimnazjum w Woli Ranizowskiej z obwodem szkolnym Wola Ranizowska,
- **27 lutego** na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym w jednostce OSP Ranizów gościł pierwszy raz na ziemi ranizowskiej starosta powiatu kolbuszowskiego Zbigniew Lenart,
- **od 15 lutego do 8 marca** w Ranizowie odbył się kurs "Kierownik małej gastronomii", w którym uczestniczyło 38 osób,
- **12 marca** parafia rzymsko-katolicka pod wezwaniem św. Wojciecha w Woli Ranizowskiej obchodziła jubileusz 60-lecia powstania,
- **18 marca** Rada Gminy w Ranizowie uchwaliła budżet gminy przy dochodach w kwocie 6.908.636 zł. i wydatkach 7.896.122 zł.
- **od 1 kwietnia** mieszkańcy gminy płacą 1,10 zł. za 1 m<sup>3</sup> pobranej wody z wodociągu komunalnego,
- **15 kwietnia** odbyły się eliminacje gminne XIII edycji konkursu "Poeci i Pisarze Dzieciom", w których wzięło udział 125 dzieci,
- **30 kwietnia** uczniowska drużyna pod kierunkiem mgr Jana Piekarza ze Szkoły Podstawowej w Ranizowie zajęła I miejsce w Powiatowym Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego,
- **23 maja** na stadionie sportowym w Ranizowie odbyła się impreza rekreacyjna, z której dochód został przeznaczony na remont domu parafialnego w Ranizowie,
- **12 czerwca** w Sandomierzu przebywał Ojciec Święty Jan Paweł II. Z parafii naszej gminy na spotkanie udało się ok. 700 osób,
- **20 czerwca** już po raz XV na stadionie sportowym odbyła się impreza pn. "Dni Ranizowa" zorganizowana przez GOKSiR,
- **26 czerwca** zespół śpiewaczy z Mazurów zajął III miejsce na 33 Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu n. Wisłą,
- **4 lipca** zespół śpiewaczy z Mazurów zdobył II miejsce w IV Wojewódzkim Przeglądzie Wiejskich Zespołów Śpiewaczych w Tyczynie,
- **31 lipca i 1 sierpnia** na zalewie "Maziarnia" odbyły się ogólnopolskie zawody wędkarskie o memoriał K. Brydaka i Z. Wojturskiego wchodzące w skład Grand Prix Polski,
- **5 września** w Woli Ranizowskiej odbyło się doroczne święto plonów - Gminne Dożynki '99. Starostami zostali p. Zofia Olszowy z Posuch i p. Bronisław Kwaśnik z Woli Ranizowskiej,
- **12 września** zespół wieńcowy z Mazurów zdobył I miejsce na IV Podkarpackim Konkursie Wieńca Dożynkowego w Radomyślu Wielkim,
- **12 września** drużyna OSP Ranizów zajęła I miejsce w I Powiatowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych w Kolbuszowej. II miejsce zajęła drużyna OSP Staniszewskie,
- **w październiku** dokonano odbioru technicznego i zagazowano gazociąg w Ranizowie,
- **11 października** w posiedzeniu Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych uczestniczył pełnomocnik Marszałka Województwa Podkarpackiego d/s Profilaktyki i Uzależnień dr Eugeniusz Moczuk,
- **28 października** na XIV sesji Rada Gminy nadała tytuł "Honorowego Obywatela Gminy Ranizów" Jego Świątobliwości Janowi Pawłowi II,
- **11 listopada** w sali domu parafialnego w Ranizowie odbyła się akademie patriotyczna zorganizowana przez Zarząd Akcji Katolickiej, na której wystąpił z wykładem dr Jerzy Kułaczkowski z KUL oraz dzieci z SP Ranizów w przedstawieniu słowno-muzycznym,
- **4 grudnia** Rada Gminy w Ranizowie ustaliła podatek rolny na 2000 rok w wysokości 70 zł. z 1 ha przeliczeniowego.

Zdjęcie na okładce: Świąteczne kolędowanie w wykonaniu p.p. Marii Fila i Henryka Makusaka z zespołu kolędniczego z Mazurów.

# Z PRAC RADY GMINY

W dniu 4 grudnia 1999 roku na XVI sesji radni podjęli uchwałę o wysokości podatku od nieruchomości:

- ♦ od budynków mieszkalnych 0,22 zł./m<sup>2</sup>,
- ♦ od budynków lub ich części związanych z działalnością inną niż rolnicza lub leśna 7,56 zł./m<sup>2</sup>,
- ♦ od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym 3,46 zł./m<sup>2</sup>,
- ♦ od pozostałych budynków lub ich części 2,43 zł./m<sup>2</sup>,
- ♦ od budowli 2% wartości budowli,
- ♦ od gruntów związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna 0,27 zł./m<sup>2</sup>,
- ♦ od użytków rolnych nie wchodzących w skład gospodarstw rolnych 2,00 zł./ar,
- ♦ od gruntów pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych 2,61 zł./ha,
- ♦ od pozostałych gruntów 3,50 zł./ar.

## XVII sesja Rady Gminy

28 grudnia 1999 roku zebrała się Rada Gminy w Raniżowie. Głównym punktem porządku obrad było uchwalenie budżetu gminy Raniżów na 2000 rok. Jednakże przed uchwaleniem porządku obrad na wniosek radnego Mirosława Nowaka ten punkt został wykreślony. W uzasadnieniu radny podał przyczynę, że budżet już drugi rok nie uwzględnia potrzeb wszystkich wsi w gminie i dlatego należy go odrzucić.

## XVIII sesja Rady Gminy

30 grudnia 1999 roku obradowała Rada Gminy. Radni podjęli następujące uchwały:

- 1) w sprawie utworzenia Fundacji na Rzecz Rozwoju Oświaty, Szkolnictwa Wyższego i Kultury w Powiecie Kolbuszowskim.

Rada Gminy w Raniżowie w niniejszej uchwale wyraziła wolę utworzenia wraz z innymi podmiotami (Powiat i gminy wchodzące w jego skład) Fundacji na Rzecz Rozwoju Edukacji, Szkolnictwa Wyższego i Kultury w Powiecie Kolbuszowskim. Na realizację celów Fundacji przeznaczają się z budżetu gminy Raniżów kwotę pieniężną w wysokości 500 zł. Siedzibą Fundacji będzie miasto Kolbuszowa. Na przedstawiciela gminy Raniżów w Radzie Fundacji radni ustanowili Panią Teresę Piórek. Fundacja realizować będzie swoje cele poprzez:

1. Pozyskiwanie środków finansowych dla wspierania inicjatyw mających na celu rozwój edukacji, szkolnictwa wyższego i kultury w powiecie kolbuszowskim.
2. Utworzenie funduszu stypendialnego przeznaczonego na stypendia dla studiującej młodzieży powiatu kolbuszowskiego.

3. Współpracę ze środowiskami oświaty, nauki i kultury oraz aktywizację tych środowisk wokół celów obranych przez Fundację.

4. Inicjowanie i organizowanie akcji charytatywnych mających na celu zbieranie środków finansowych na rzecz Fundacji.

5. Współpraca z instytucjami państwowymi, samorządowymi, społecznymi oraz osobami fizycznymi i prawnymi w zakresie objętym realizacją celów Fundacji.

6. Pomoc materialna i merytoryczna w prowadzeniu utworzonej w naszym powiecie filii wyższej uczelni.

7. Działalność informacyjna i propagandowa promująca zasoby, kulturę oraz rozwój oświaty w powiecie kolbuszowskim.

- 2) w sprawie uchwalenia dwóch miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego w gminie Raniżów.

Przedmiotem ustaleń planu we wsi Raniżów jest teren o pow. około 2,30 ha, położony obok stadionu sportowego, przy drodze wojewódzkiej, obecnie teren leśny, który w niniejszej zmianie przeznaczony jest pod usługi oświaty (budowa gimnazjum).

- 3) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego drogi gminnej we wsi Wola Raniżowska. Obejmuje obszar o pow. 4,95 ha położony wzdłuż południowo-zachodniego brzegu zalewu "Maziarnia".

- 4) w sprawie zmian w budżecie gminy na 1999 rok,

- 5) w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia szczegółowych zasad wydawania i cofania zezwoleń na prowadzenie sprzedaży napojów alkoholowych i warunków ich sprzedaży oraz zasad usytuowania i ilości punktów sprzedaży napojów alkoholowych na terenie gminy. § 2 niniejszej uchwały otrzymał brzmienie: **"Określa się minimalną odległość miejsc sprzedaży napojów alkoholowych do spożycia w miejscu i poza miejscem sprzedaży na 70 m licząc w najkrótszym ciągu komunikacyjnym od wejścia do placówki handlowej do wejścia na teren posesji, na których znajdują się obiekty użyteczności publicznej, to jest: szkoły, placówki oświatowo-wychowawcze i opiekuńcze, obiekty kultu religijnego, przystanki PKS."**

- 6) w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

W sprawach różnych przewodniczący rady Marian Indyk przedstawił Radzie wniosek w sprawie odwołania Zarządu Gminy podpisany przez pięciu radnych. Uzasadnieniem wniosku było odrzucenie projektu budżetu opracowanego przez obecny Zarząd Gminy.

## Sprostowanie

W poprzednim numerze "Wieści Raniżowskich" wkraśl się błąd. W informacjach "Z prac Rady Gminy - XV sesja" było: "... 1 km kanalizacji kosztuje średnio 150 zł." a winno być: **"... 1 m kanalizacji kosztuje średnio 150 zł."** Za błąd przepraszamy Czytelników i Wójta.

Redakcja

# *Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych*

Uznając życie obywateli w trzeźwości za niezbędny warunek moralnego i materialnego dobra Narodu, stanowi się, co następuje:

## *1. W zakresie ograniczania dostępności napojów alkoholowych dla mieszkańców gminy, w tym w szczególności dla dzieci i młodzieży:*

- 1) dążenie do minimalizacji ilości punktów sprzedaży napojów alkoholowych,
- 2) cofanie zezwoleń w przypadkach nieprzestrzegania zasad obrotu napojami alkoholowymi, a w szczególności sprzedaży alkoholu osobom nieletnim i nietrzeźwym oraz potwarzającego się w miejscu sprzedaży lub najbliższej okolicy zakłócenia porządku publicznego,
- 3) wydawanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych na czas nie dłuższy niż określony w ustawie jako minimalny ( 2 lata-detal i 4 lata-gastronomia),
- 4) przestrzegania zakazu sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych w miejscach określonych ustawą, a szczególnie w placówkach handlowych i obok nich oraz na terenie plantów w Raniżowie,
- 5) wprowadza się zakaz sprzedaży napojów alkoholowych na terenie obiektu sportowego w Raniżowie w dniach organizowanych imprez sportowych na dwie godziny przed rozpoczęciem imprezy do czasu jej zakończenia.
- 6) eliminowanie nielegalnego handlu napojami alkoholowymi i przypadków łamania przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi poprzez kontrolę punktów sprzedaży,
- 7) przestrzeganie zakazu reklamy napojów alkoholowych poprzez współpracę z odpowiednimi służbami.

## *2. W zakresie zapobiegania przypadkom uzależnienia od alkoholu:*

- 1) opracowywanie i realizowanie w szkołach informacyjno-edukacyjnych programów antyalkoholowych,
- 2) wspomaganie działalności instytucji, stowarzyszeń i osób fizycznych służącej zapobieganiu alkoholizmowi,
- 3) popieranie działalności rozrywkowej i sportowej, informacyjnej i innej, która kształtowałaby normy obyczajowe oraz styl życia zgodnie z duchem trzeźwości,
- 4) promowanie postaw społecznych proabstynenckich i protrzeźwościowych poprzez: organizację konkursów trzeźwościowych, opracowywanie i kolportaż afiszy i ulotek przez GOKSiR, GOPS i inne placówki kulturalno-oświatowe i religijne działające na terenie gminy.

## *3. W zakresie rozwiązywania problemów alkoholowych:*

- 1) udzielanie przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej pomocy psychospołecznej i prawnej rodzinom, w których występują problemy alkoholowe,
- 2) współpraca z Policją w celu zwiększenia skuteczności interwencji wobec zachowań osób znajdujących się pod wpływem alkoholu,
- 3) współpraca z instytucjami i organizacjami działającymi na rzecz rozwiązywania problemów alkoholowych.
- 4) współpraca z punktem konsultacyjnym funkcjonującym przy Urzędzie Miasta w Kolbuszowej celem umożliwienia korzystania z porad osobom z terenu naszej gminy mającym problemy alkoholowe,
- 5) współpraca klubu abstynenta w Raniżowie z klubem abstynenckim w Sokołowie Młp.,
- 6) dążenie do powołania stowarzyszenia promującego działalność zbieżną z Gminnym Programem Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

## **GOPS informuje**

W ustawie o pomocy społecznej z 29 listopada 1990 r., po nowelizacji, od 1 stycznia 2000 r. wprowadzone zostały zmiany, z których mogą skorzystać osoby pozostające bez możliwości zatrudnienia i uzyskiwania własnych dochodów z przyczyn niezależnych od siebie.

1. Ośrodek Pomocy Społecznej za osobę rezygnującą z pracy w związku z koniecznością sprawowania bezpośredniej, osobistej opieki nad ciężko chorym członkiem rodziny oraz wspólnie nie zamieszkującym matką, ojcem lub rodzeństwem, opłaca składkę na ubezpieczenie emerytalne i rentowe od kwoty najniższego wynagrodzenia, jeżeli dochód w rodzinie osoby opiekującej się nie przekracza dwukrotnego dochodu określonego zgodnie z ustawą o pomocy społecznej.

Przykład wyliczenia kryterium dochodu:

Rodzina składa się z 4-ch osób, którą stanowią:

<b>ojciec</b>	<b>348 zł.</b>
<b>matka</b>	<b>245 zł.</b>
<b>syn w wieku powyżej 16 lat</b>	<b>245 zł.</b>

**córka w wieku poniżej 16 lat**

**175 zł.**

**Razem**

**1.013 zł.**

Wyliczone kryterium stanowi kwotę 1.013 zł. Jeżeli osiągnięty dochód w rodzinie nie przekroczy kwoty 2.026 zł. osoba kwalifikuje się do wyżej wymienionej pomocy.

Do przyznania w/w pomocy osoba opiekująca się nie może podlegać obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu z innych tytułów (KRUS, ZUS). Dotyczy to również osób, które w związku z koniecznością sprawowania opieki pozostają na bezpłatnym urlopie.

2. przez ojca i matkę, o których mowa w pkt. 1 należy rozumieć również ojca i matkę współmałżonka.
3. wystąpienie ciężkiej choroby u osób wymienionych wyżej wymaga przedłożenia orzeczenia o stanie zdrowia tych osób.

*Anna Nieduży  
GOPS Raniżów*

# W GRUPIE ŁATWIEJ - GRUPY PRODUCENCKIE

Mała stabilność rynku, zachwianie relacji między podażą a popytem, duże rozdrobnienie gospodarstw, konieczność pewnych zmian technologicznych związanych z inwestycjami, wzrost wymagań jakościowych, wskazują na konieczność organizowania się producentów w grupy producenckie. Działając w pojedynkę producent najczęściej skazany jest na przypadkowego odbiorcę swoich produktów i nie ma większego wpływu na ich cenę.

Projekt ustawy o grupach producenckich i ich związkach ma na celu przyczynienie się do systematycznej poprawy zorganizowania rynku produktów rolnych poprzez koncentrację podaży i dostosowywanie jej do wymagań rynku pod względem asortymentu, jakości i ilości oraz zwiększenia odpowiedzialności producentów za podejmowane decyzje produkcyjne. Osiąganie takiego efektu będzie możliwe poprzez wspieranie rozwoju grup producenckich i ich związków, które spełniając kryteria uznania, będą mogły stawać się realizatorem polityki Państwa w zakresie organizowania rynku produktów rolnych.

Proponowana regulacja prawna ma ułatwić organizowanie się producentów rolnych w grupy, które staną się podstawowym elementem struktury zorganizowanego rynku oraz ważnym elementem obszarowej i produkcyjnej restrukturyzacji rolnictwa.

Jednym z istotnych elementów dostosowania polskiego rolnictwa do wymogów gospodarki rynkowej oraz stawianych przez Unię Europejską jest organizacja rynku produktów rolnych. Pozwoli to rolnikom poprawić ekonomiczną efektywność gospodarowania, a konsumentom zapewni dobry jakościowo i możliwie tani produkt spożywczy.

W państwach członkowskich Unii Europejskiej grupy producenckie spełniają szereg ważnych funkcji. Ich udział w obsłudze rolnictwa jest bardzo wysoki i w zależności od państwa wynosi w granicach: w skupie produktów rolnych - 25-80%, w zaopatrzeniu w środki do produkcji - 35-75%, w przetwórstwie produktów rolnych - 30-80%.

W celu realizacji powyższych funkcji organizujący się rolnicy w zależności od celu i planowanego sposobu działania, może przyjmować następujące formy prawne (spółdzielnia, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, spółka akcyjna, rolnicze zrzeszenie branżowe, stowarzyszenie). Mimo różnych form prawnych, grupy producenckie są organiza-

cjami o podobnych celach i funkcjach jakie spełniają wobec rynku, tworzone są z inicjatywy rolników produkujących dany produkt, bądź grupę produktów pokrewnych na skalę towarową i przez nich kontrolowane.

Projekt ustawy, wykorzystując doświadczenia innych państw, proponuje zachęty dla rolników produkujących na skalę towarową, by podjęli wysiłek zorganizowania się i współpracy gospodarczej w celu poprawienia swojej konkurencyjności na rynku.

Ubiegająca się o uznanie grupa powinna prowadzić obrót przede wszystkim produktami wyprodukowanymi w gospodarstwach jej członków. Jednak często w praktyce wypełnienie kontraktu w zakresie asortymentu lub ciągłości dostaw wymaga zakupu towarów spoza grupy. Celem grupy jest umieszczanie na rynku produkcji gospodarstw jej członków, a nie handel - stąd co najmniej 50% obrotu grupy musi stanowić obrót produktami, dla których grupa została uznana, pochodzącymi z gospodarstw jej członków.

Ubiegająca się o uznanie grupa musi mieć osobowość prawną, a jej statut musi zawierać szereg zobowiązań członków, mających na celu przede wszystkim powiązanie rolnika z grupą i jej stabilność.

Projekt ustawy nie wyklucza uznania jakiegokolwiek organizacji, która została utworzona przed wejściem w życie niniejszej ustawy, zakładając, że jedynym warunkiem jest spełnienie kryteriów uznania.

Jednym z istotnych warunków zorganizowania rynku produktów rolnych jest zaistnienie trwałych powiązań między zorganizowanymi producentami a zakładami zajmującymi się przetwórstwem i komercjalizacją produktów rolnych. Projekt ustawy proponuje wprowadzenie ekonomicznych zachęt dla zakładów przetwórczych, by zachęcić je do wiązania się wieloletnimi kontraktami ze zorganizowanymi producentami. Polegają one na uzależnieniu możliwości otrzymania przez zakład kredytu preferencyjnego od zawarcia z uznanymi grupami lub związkami, lub za zgodą grupy bezpośrednio z jej członkami. Podobny system funkcjonuje w narodowym prawie niemieckim.

*Na podst. literatury  
opr. K. Kościółek*

# Dzień dzisiejszy Szkoły Podstawowej w Zielonce

"Na skraju Zielonki nasza szkoła stoi" - tak w swojej piosence śpiewają o niej nasi uczniowie, którzy w liczbie 79 rozpoczęli 1 września 1999 r. kolejny rok szkolny. A przyniósł on nie tylko znane wszystkim - przynajmniej z pięknych założeń - zmiany w systemie nauczania i oceniania. Dla nas - dla naszej niewielkiej społeczności szkolnej pracującej w trudnych warunkach lokalowych jest to rok pewnych znaczących osiągnięć inwestycyjnych. Jak wszystkim wiadomo nauka odbywa się u nas w dwóch budynkach szkolnych. Murowany - jak wieść gminna niesie, pamięta jeszcze "nieboszczkę Austrię". Drugi budynek szkolny, drewniany, jest znacznie młodszymi, chociaż jego stan techniczny pozostawia wiele do życzenia. Do końca ubiegłego roku szkolnego uczniowie i nauczyciele biegali za potrzebą do wygódki na podwórku szkolnym.

Pomysł rozbudowy murowanej szkoły zrodził się dwa lata temu, celem była poprawa warunków socjalnych. Wstępnie zaplanowano wybudowanie sanitariatów i pomieszczenia na kuchnię szkolną. W rezultacie w projekcie zaplanowano dobudowanie jeszcze jednej klasy lekcyjnej. Szkoda, że w czasie, kiedy powstawał projekt, nie było wiadomo, jakie zmiany przyniesie proponowana przez MEN reforma.

Dzięki bardzo dużemu zaangażowaniu sołtysa, mieszkańców wioski w krótkim czasie dobudowana część została oddana do użytku od 1.09.1999 r.

Rozbudowa szkoły nie przebiegała ani lekko, ani łatwo.



Nowa kuchnia w szkole.



Kurs tańca prowadzony przez p. Genowefę Krudysz z GOKSiR.

Nie pora jednak wymieniać tego, co prace wstrzymywało. Raczej chcemy serdecznie podziękować tym, którzy przede wszystkim zrozumieli, że rozbudowa szkoły jest konieczna. Dziękujemy więc Panu Wójtowi, Radzie Gminy, Sołtysowi i Radzie Sołectkiej a także Radzie Rodziców. Łącznie z w/w pracami inwestycyjnymi zostało również wykonane centralne ogrzewanie gazowe w budynku murowanym.

Nowa szkolna kuchnia, która nabrała ostatnio miłego, domowego wyglądu dzięki meblom ofiarowanym szkole przez firmę BOG-FRAN umożliwia i ułatwia organizowanie dożywiania w szkole.

Słowa podziękowania należą się także tym, którzy nie są związani bezpośrednio z naszą szkołą, a wspomagają ją finansowo lub materialnie. Wymienić tu należy firmę LAS-POL, ŁUCZPOL.

Pomocy szkole nie odmawiają rodzice naszych uczniów. Zaangażowani byli w prace przy budowie, w pracach wykończeniowych, przy nawożeniu ziemi na boisko szkolne, malowaniu sal lekcyjnych. Na potrzeby budowy użyczyli własnego sprzętu (ciągniki, betoniarki). Tą drogą serdecznie im dziękujemy.

Nasza szkoła - mimo, że niewielka, stara się podążać za wymaganiami współczesności. Nie liczymy tylko na środki z budżetu gminy. Dzięki ofiarności naszego sponsora Pana Sta-



Widok budynków szkolnych: z lewej: starszy murowany budynek z dobudowaną częścią socjalną, z prawej: nowszy drewniany budynek szkolny.

niśława Wilka z firmy EURO-ENERGETYKA uzyskaliśmy kserokopiarkę, komputer, wieżę stereo i sprzęt nagłaśniający. Systematycznie finansowo wspiera szkołę RADA SOŁECKA.

Zdajemy sobie sprawę, że w zakresie spraw gospodarczych mamy jeszcze sporo do zrobienia. Realizacja tych zamierzeń, np. wymiana instalacji elektrycznej, stolarki, ocieplenia budynku, wykonanie elewacji zewnętrznej, czy malowanie sal zależeć będzie od uzyskanych środków finansowych.

Realizacja zadań dydaktycznych przebiega podobnie jak w innych szkołach. Dobrze przygotowana do pracy kadra nauczycielska dba nie tylko o jakość pracy dydaktyczno-wychowawczej. Nauczycielki wiele uwagi poświęcają temu, aby starym budynkom szkolnym, klasom i korytarzom nadać wygląd schludny, estetyczny.

W bieżącym roku szkolnym kładziemy szczególny nacisk na realizację ścieżki regionalnej w nauczaniu i wychowaniu. Pragniemy, by nasi uczniowie uczyli się kochać Ojczyznę poprzez poznawanie tej najbliższej - Ranizowszczyzny. Wychodzimy ze soimi uczniami do środowiska uczestnicząc od kilku lat w akcji "sprzątanie świata". Włączamy się do gminnych uroczystości, np. uczestnictwo w ostatnich dożynkach.

Trudno dziś autorytatywnie twierdzić, co czeka naszą szkołę w najbliższych latach. Sądzymy jednak, że szkoła potrzebna jest każdej wsi. Nie można małej roślinki od razu wrywać z korzeniami i zasadzać na obcym gruncie.

Dobrze by było wszystkim o tym pamiętać.

*Grono Pedagogiczne  
Szkoły Podstawowej w Zielonce*

# Koncert kolęd

Rok 2000 parafia w Woli Ranizowskiej rozpoczęła wspólnym kolędowaniem. 9 stycznia, w niedzielę o godz. 14<sup>00</sup> zebrał się w kościele parafialnym dziadkowie, rodzice i dzieci. Czterdzieścioro chętnych dzieci od lat 3 do 12 wzięło udział w koncercie kolęd, zorganizowanym przez księdza katechetę. Przez blisko dwie godziny rozlegały się żarliwe śpiewy i grania. Ks. katecheta Bohdan Strojek podkreślił, iż niektórzy uczestnicy nie umieją jeszcze czytać ani pisać, a już swoim śpiewem wielbią Małeńkie, Nowo Narodzone Dziecię.

Wybrane spośród obecnych jury pod kierownictwem p. Bronisława Steca postanowiło wszystkim przyznać pierwsze nagrody. Wręczył je ks. proboszcz Eugeniusz Worsa. Dzieci zostały nagrodzone słodyczkami i puzzlami, które ufundował sam organizator - ks. Bohdan Strojek.

Zadowolone dzieci, a jeszcze bardziej ich rodzice i dziadkowie, wrócili do domów zapewniając, że w przyszłym roku zakoledują także i zachęcą innych. Ciekawe ilu młodych artystów wystąpi za rok?



*Stanisława Stec*

*W koncercie zaśpiewali m.in. Patrycja Chudzik oraz*



*Kinga Chudzik*



*Marta Kopeć*



*Katarzyna Paluszek i Łukasz Sudół*

# KONKURS SZOPEK BETLEJEMSKICH

9 stycznia 2000 roku w sali Domu Parafialnego w Raniżowie miała miejsce wystawa pokonkursowa szopek betlejemskich zorganizowana przez Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji. Na konkurs wpłynęło 36 prac wykonanych przez uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, które podzielono na dwie kategorie wiekowe:

I kategoria - uczniowie klas I-IV (wpłynęło 9 prac),

II kategoria - uczniowie klas V-VIII i I gimnazjum (24 prace).

Do konkursu przyjęto również 3 prace wykonane przez uczniów z kółka plastycznego w SP Mazury.

Wszystkie prace nadesłane na konkurs miały bardzo wysoki poziom, zarówno pod względem artystycznym jak i estetyki wykonania. Komisja konkursowa pracująca w składzie: mgr Wojciech Dragan - kustosz Muzeum Kultury Ludowej z Kolbuszowej, ks. Henryk Hendzel - wikariusz parafii w Raniżowie, inż. Stanisław Samojedny - dyrektor GOK-SiR miała trudne zadanie do wykonania. Ostatecznie po długiej analizie nadesłanych szopek Komisja postanowiła przyznać:

## w kategorii I:

**I nagrodę** Jagodzie Adamczyk z klasy III Szkoły Podstawowej w Raniżowie, **II nagrodę** Annie Adamczyk z klasy IV Szkoły Podstawowej w Raniżowie, **III nagrodę** Moni-



Uczniowie klasy V SP Mazury odbierają z rąk wójta Henryka Bajka I nagrodę, z tyłu dyr. GOKSiR Stanisław Samojedny.

ce Dul z klasy III Szkoły Podstawowej w Zielonce i dwa wyróżnienia: Mariuszowi Adamczykowi z klasy I Szkoły Podstawowej w Mazurach i Łukaszowi Wiatrakowi z klasy II Szkoły Podstawowej w Raniżowie.

## W kategorii II:

**I nagrodę** za pracę zbiorową dla uczniów klasy V Szkoły Podstawowej w Mazurach,

## dwie równorzędne II nagrody:

Annie Dec i Natalii Kupiec z Gimnazjum w Raniżowie i Monice Ozga z klasy I Gimnazjum w Woli Raniżowskiej,

## trzy równorzędne III nagrody:

Paulinie Sasiela z klasy I Gimnazjum w Woli Raniżowskiej,



Zwiedzanie wystawy pokonkursowej.

Annie Adamczyk i Dorocie Adamczyk z klasy I Gimnazjum w Raniżowie i Annie Piórek i Justynie Rzeszutek z klasy I Gimnazjum w Raniżowie.

## Ponadto, Komisja wyróżniła:

uczniów klas V i VI: Urszulę Gwóźdź, Monikę Hartfelder i Patrycję Kołodziej ze Szkoły Podstawowej w Korczowiskach, Wojciecha Kołodzieja z klasy VI Szkoły Podstawowej w Raniżowie, Paulinę Chmiel i Joannę Kus z klasy I Gimnazjum w Raniżowie i Krzysztofa Kurdziela, Piotra Bałosa i Teresę Bałos z klasy I Gimnazjum w Raniżowie.

Dodatkowo Komisja postanowiła przyznać specjalne wy-



Dorota Adamczyk z Gimnazjum w Raniżowie odbiera nagrodę za III miejsce.



różnienie członkom koła plastycznego pracującego w Szkole Podstawowej w Mazurach za "szopki - obrazy".

Nagrodzone szopki Komisja Artystyczna zakwalifikowała do Ponadregionalnego Konkursu Szopki Betlejemskiej w Stalowej Woli.

W niedzielę 9 stycznia miało miejsce podsumowanie konkursu i wręczenie nagród ufundowanych przez organizatora. Tej miłej ceremonii dokonali wójt Henryk Bajek i dyr. Stanisław Samojedny w obecności przybyłych na tę uroczystość dzieci, rodziców i nauczycieli. Na zakończenie ks. proboszcz Henryk Smaroń zaintonował kolędę "Do szopy hej pasterze", którą odśpiewali wszyscy zebrani.

*Stanisław Samojedny*



*Wojciech Kołodziej z SP Raniżów odbiera nagrodę - wyróżnienie.*

## Pierwsi w 2000 roku

**Pierwszą parą małżeńską** w gminie Raniżów, która stała w kościele na ślubnym kobiercu w 2000r., okazali się Państwo **Ewa Widuchowska z domu Kochanowicz z Raniżowa i Rafał Widuchowski z Kolbuszowej**. Sakramentalne "tak" wypowiedzieli w kościele parafialnym w Raniżowie **2 stycznia o godz. 15<sup>00</sup>**.



**Pierwszym dzieckiem** z naszej gminy urodzonym w 2000 roku jest **Magdalena Anna Gucwa**, córka Małgorzaty i Marka zamieszkałych w Woli Raniżowskiej. Urodziła się 4 stycznia o godz. 7<sup>30</sup> w Kolbuszowej, ważyła 3000 g i mierzyła 52 cm.

Życzymy jej dobrego zdrowia, szczęścia w życiu i przeżycia całego XXI wieku.



## POŻEGNANIE

**31 grudnia 1999** roku na emeryturę odeszła z pracy w Urzędzie Gminy w Raniżowie Pani **Maria Kochanowicz**. W uroczystości pożegnania zasłużonej pracownicy uczestniczyli wójt Henryk Bajek, sekretarz Jan Niemczyk oraz pracownicy Urzędu Gminy. W tym zakładzie pracowała od grudnia 1972 roku na stanowisku księgowa, wcześniej przez 15 lat w Nadleśnictwie Morgi również jako księgowa i główny księgowy.

Współpracownicy życzą Pani Marii długich lat życia w zdrowiu i korzystania w spokoju z zasłużonej emerytury.

*(sas)*



# POMOC MISJOM

Ożywione zainteresowanie sprawami misji rozpoczęło się w parafii raniżowskiej dwa lata temu, gdy nasza rodaczka Siostra Lucjana Drapała, od kilkunastu lat pracująca w Afryce, założyła Koło Misyjne. Jego celem jest wspieranie Misjonarzy i Misjonek przede wszystkim modlitwą, ale też różnymi wyrzeczeniami i ofiarą pieniężną.



Pomni na słowa Jezusa "Cokolwiek uczyniliście jednemu z moich braci najmniejszych - Mnie uczyniliście" (Mt 25,45) mamy radość, że w miarę swoich skromnych możliwości, możemy wspomagać ludzi bardziej potrzebujących od nas. Jednym z aspektów pomocy była przeprowadzona blisko rok temu zbiórka darów materialnych, przeznaczonych dla ubogiej diecezji Doume-Abong-Mbang w Kamerunie, w której pasterzuje J.E. ks. bp Jan Ozga. Głównym organizatorem tej akcji pomocy było Koło Misyjne działające przy Katedrze w Rzeszowie, które zaprosiło do współpracy wszystkich chętnych. Członkowie naszego Koła oraz wielu parafian pozytywnie odpowiedziało na ten apel.

Rozpoczęła się zbiórka darów, a dowolność ofiarowanych rzeczy była duża. Najwięcej zebrano środków czystości. W niewielkich ilościach były ręczniki, ścierki, zasłony, obrusy, sztucce i drobne przedmioty niezbędne w gospodarstwie domowym. Były też różne przedmioty używane, lecz w dobrym stanie. Wśród nich znalazły się proste narzędzia rolnicze: motyki, łopaty, grabie, widły oraz siekiery, młotki, obcęgi itp. Cenny wkład wniosły dzieci szkolne z młodszych klas. Pod opieką swoich wychowawców zebrały sporą ilość zeszytów, kredki, długopisy, ołówki i inne pomoce oraz wiele zabawek, aby w ten sposób afrykańskim rówieśnikom sprawić wiele radości. Nie można pominąć parafii Przewrotne, która miała znaczący udział w ilości zebranych towarów. Po zakończeniu zbiórki kilkusobowa grupa członków Koła zajęła się segregowaniem i pakowaniem rzeczy, które były zgromadzone w sali parafialnej. Zostały one zawiezione do Rzeszowa, aby wraz z darami z innych miejscowości trafić do kontenera i wyruszyć do Gdańska, a dalej drogą morską do Afryki. Dopiero po trzech miesiącach pokonując wiele trudności transport znalazł się na miejscu przeznaczenia.

Obecnie w przedsionku naszego kościoła można oglądać gazetkę ze zdjęciami z odbioru

i rozpakowania kontenera. Wypada jeszcze wspomnieć, że możliwość zorganizowania takiej wysyłki zdarza się raz na wiele lat.

Ubiegły rok, a zwłaszcza okres wakacji, zaznaczył się dla naszego Koła kilkoma wizytami Misjonarzy. W czerwcu, dzięki życzliwości ks. Proboszcza, nasza wspólnota zebrała się w nowej, pięknej sali domu parafialnego. Radość nasza była tym większa, że mieliśmy zaszczyt gościć wówczas ks. biskupa Jana Ozgę. W czasie tego spotkania podziękował On i wyraził wdzięczność wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób włączyli się w materialną pomoc dla Jego diecezji. W lipcu cieszyliśmy się z obecności naszego parafianina - ks. Michaliny Tadeusza Brzuska, który po kilku latach pracy w Paragwaju, przebywając na urlopie w rodzinnych stronach, spotkał się z nami. Natomiast w sierpniu odwiedziła nas misjonek z Afryki, Siostra Immaculata Faustynowicz. We wrześniu naszym miłym gościem był ks. Eugeniusz Bubak z Kamerunu.

Wszystkie spotkania były bardzo interesujące i miłe, a czasem aż wruszające. Każdego z naszych gości, na miarę posiadanych środków, wsparliśmy finansowo.

W dniach 23-24 października 1999 roku pod hasłem "Misje odnawiają Kościół" odbywał się w Częstochowie na Jasnej Górze III Krajowy Kongres Misyjny. Uczestnicząc w nim mieliśmy możliwość, poprzez wykłady księży misjologów i świadectwa wielu misjonarzy, zapoznać się z szeroko ukazaną problematyką misji. Szczególnie mocno przemówiła też duża i ciekawa wystawa, która ukazywała kulturę, wierzenia i zwyczaje, a nade wszystko ubóstwo materialne ludzi żyjących na wszystkich kontynentach. Uwrażliwiło nas to jeszcze bardziej na potrzebę przyjęcia im z pomocą i potwierdziło sens tego, co robimy.

Ojciec Święty Jan Paweł II apeluje z troską, aby teraz w czasie Wielkiego Jubileuszu Odkupienia jeszcze mocniej solidaryzować się ze wszystkimi ludźmi ubogimi: "Dzielmy się chlebem, dzielmy się niebem, niech się odmieni oblicze ziemi, tej ziemi...".

Na progu Nowego Roku 2000 Zarząd Koła Misyjnego w Raniżowie życzy Czytelnikom i Wydawcy "Wieści Raniżowskich" wielu łask Bożych. Niech wszystkie dni Roku Jubileuszowego upłyną w dobrym zdrowiu, nadziei, radości i wzajemnej życzliwości.

*Halina Partyka*



*Ksiądz biskup Jan Ozga pośród darów rzeczowych.*

# Rozważania wokół etymologicznej nazwy i charakteru miejscowości Ranizów

Mieszkańców Ranizowa i okolicznych miejscowości wciąż żywo interesuje samo miano i charakter nazwy osady. Prześledźmy więc, choć w telegraficznym skrócie, co do tego czasu napisano na ten temat. Działać będziemy wybiórczo, zdając sobie równocześnie sprawę z tego, że możemy pominąć niektóre teksty z oczywistą krzywdą dla ich autorów.

Pierwszą, tym razem, urzędową wzmiankę o Ranizowie zawiera dokument lokacyjny dotyczący założenia wsi Wola Ranizowska, wydany w wigilię św. Łukasza, dnia 17 października 1366 roku przez króla Kazimierza Wielkiego w Opatowie w obecności kasztelanów: wołyńskiego - Piotra, wojnickiego - Dobiesława i zawichojskiego - Pełki. Według przywileju lokację zajęli się dworzanie królewscy z Chmielowa: bracia Stefan i Piotr Konarzewscy<sup>1</sup>. Zapis przywileju w jego początkowej części brzmi następująco: "locandi in silva nostra Doblowa circa Ramizow iure Theutonico Magdeburgensi", co tłumaczy się w przekładzie na język polski: "Zakładamy (lokujemy) wieś w naszym lesie Doblowa koło Ranizowa na prawie niemieckim obrządku magdeburskiego". Z oglądu owego źródła przekonujemy się, że dokument jest obszerny. Zawiera uposażenia, prawa i obowiązki osadników (co zanalizujemy przy opisie Woli Ranizowskiej). Dokument opracował i wydał Franciszek Piekosiński w Krakowie w roku 1887. Od początku pomieszczony jest w Kodeksie dyplomatycznym Małopolski, tom III, nr 794, s. 200. Na razie obchodzi nas w nim wyrażenie - circa Ramizow, że wieś została założona koło Ranizowa, co świadczy, że wspomniana co dopiero osada istniała już przed rokiem 1366. Przy tej okazji wspominamy tu równocześnie, że dr Kazimierz Skowroński cytując dokument lokacyjny Woli Ranizowskiej, podaje w przypisie, iż "Nazwa Ranizów zapewne od skrótu Jeremiasz - Ramisch, później błędnie przekazano na Ramizow"<sup>2</sup>. W tym względzie wydaje się, że Skowroński sugeruje, że Ranizów to nazwa dzierżawcza od jakiejś osoby.

Wracając do zagadnienia, nie wiemy jednak, od jakiego czasu osada istnieje. Słabe i nie wystarczające światło

rzuca w tej sprawie Lucjan Rosół<sup>3</sup>) twierdząc, że "czas fundacji parafii w tej miejscowości należałoby łączyć z nazwiskiem rodziny rycerskiej Ramszów w drugiej połowie XIV wieku<sup>4</sup>), zaś czas jej powstania przypadłaby na okres energicznej akcji prawnej biskupa Jana Grota (1326-1347) i biskupstwa krakowskiego w procesie kolonizacyjnym w latach 1333-1400"<sup>5</sup>.

Może bliżej ustalenia powstania Ranizowa jest Kazimierz Sowroński, chociaż nie jest to stuprocentowa pewność. Jednak zestawmy jego wypowiedzi z innymi w tej samej sprawie. Skowroński pisze: "gdy cichnąć zaczęły rusko-tatarskie i litewskie boje o Grody Czerwieńskie, król Kazimierz Wielki wystawił głęboko w lasach nad rzeką Trześnią - Łęgiem<sup>6</sup>) dwór myśliwski w Przyszowie<sup>7</sup>) z wieżą propter venationes<sup>8</sup>), a wraz z nim na obszar wyłącznego królewskiego polowania przeznaczył Ranizów<sup>9</sup>), uznając obydwie miejscowości jako tak zwane dwa stany myśliwskie<sup>10</sup>): Przyszów - stan I i Ranizów - stan II. Dodajmy jeszcze do tej wypowiedzi stwierdzenie historyka, prof. Henryka Mościckiego, że "po paroletnich wojnach Kazimierz Wielki opanował Ruś Czerwoną"<sup>11</sup>). Cóż mówią nam te przybliżenia? Ponieważ wojna Kazimierza Wielkiego o Ruś rozpoczęła się w roku 1340 po otruciu przez bojarów Bolesława Trojdenowicza, czyli na Rusi księcia Jerzego i nie przekroczyła lat dziesięciu (paroletnich), jak zauważa Mościcki, to wolno nam wnioskować, że zarówno Przyszów, jak i Ranizów, jako tak zwane regale łowieckie<sup>12</sup>) zostały powołane do życia pod koniec lat czterdziestych XIV wieku, czyli ich ustanowienie mieściłoby się w granicach lat: 1347-1350. Zastrzegamy, że są to nasze rekonstruowane przypuszczenia, ale zdaje się, że innej daty ustalić się nie da i chyba nigdzie jej nie znajdzie.

Niektórzy autorzy z ostrożnością podchodzą do tej sprawy. Tak np. Jerzy Luciński założenie Przyszowa, co równa się z czasem powstania Ranizowa, przeznacza na lata: 1333-1370, co przypada na cały okres panowania Kazimierza Wielkiego<sup>13</sup>). Nic nam to nie mówi i nie wnosi nawet najmniejszego przyczynku do rozpatrywanego przez

cd. na str. 12

1. Cytujemy brzmienie i pisownię nazwiska zasadźców na podstawie Lustracji województwa sandomierskiego z lat 1564-1565 w opr. Ochmańskiego.
2. Kazimierz Skowroński, *Dobra króla Jegomości w sercu Puszczy Sandomierskiej*, maszynopis bez daty, s. 5.
3. Lucjan Rosół, *Monografia parafii Ranizów od początku do roku 1850*, kraków 1987.
4. Kasper Niesiec, *Herbarz polski*, wydawca Bobrowicz, Lipsk 1841, tom VIII, s. 90.
5. Op. cit. Rosół, *Monografia...*, s. 46-47.
6. Trześnia to najpierwotniejsza, najstarsza nazwa rzeki, do której potem dodano drugi człon miana - Łęg.
7. Kazimierz Skowroński, op. cit. *Dobra...*, s. 5.
8. Jan Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, tom II, s. 366.
9. Kazimierz Skowroński, *Z dziejów osadnictwa nad Wisłoką w XIV wieku*, s. 136, Praca doktorska, pomieszczona w wydawnictwie Mediaevalia Philosophica Polonorum z okazji pięćdziesięciolecia pracy naukowej prof. Jana Dąbrowskiego.
10. Stan to prasłowiańska nazwa namiotu, stanica, chorągiew ze stanu bożego wynoszona na wojnę. W: Aleksander Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Wiedza Powszechna, Warszawa 1957, s. 513.
11. *Encyklopedia Gutenberga* - reprint, Poznań 1995, tom XIII, s. 141.
12. Regale - regalia to prawem zastrzeżone przywileje monarsze, prawa najwyższej władzy państwa do niektórych dochodów, oznaki godności królewskiej (korona, berło itd.), monopolowe prawem zastrzeżone państwu, w: Michał Arct, *Słownik wyrazów obcych*, wydanie dziewiąte. Wydawnictwo Arcta w Warszawie 1929, s. 274. Agnieszka samsonowicz mówi nam o tak zwanym regale łowieckim i rybackim, w: *Uwagi o regale w Polsce piastowskiej na przykładzie regale łowieckiego i rybackiego* - *Kwartalnik historyczny* 1994, nr 4, s. 3-11.
13. Jerzy Luciński, *Majątki ziemskie panujących w Małopolsce do roku 1385*, Poznań 1967, s. 144.

cd. ze str. 11

nas zagadnienia. Interesujące jednak jest tu to, że tenże autor w wykazie majątków ziemskich panującego wymienia Przyszów, a nie umieszcza Ranizowa jako stanu myśliwskiego, co sam wyraźnie stwierdza, że "poza granicami tej pracy pozostały liczne inne zagadnienia, jak np. organizacja majątków panującego, regale ziemne, własność na kościołach, majątki obcych książąt w Małopolsce"<sup>14</sup>. Z tego wnioskować można, że w Przyszowie obok regale łowieckiego był majątek panującego i o nim tylko Luciński wspomina.

W dotychczasowych rozważaniach o dziejach Ranizowa znajdujemy różnice, co do prawdziwego fundatora parafii w tej miejscowości. Wspominamy tu następnym razem pracę Lucjana Rosoła, pt. "Monografia parafii Ranizów do roku 1850", bo chociaż jest to praca jedynie magisterska, zawiera sporo materiału źródłowego z Kurii Metropolitalnej w Krakowie. Otóż tenże piszący podaje, że "przyjmuje się założenie Ranizowa, a właściwie parafii (co na jedno wychodzi) w tej miejscowości rodzinie Ramsch (Ramisch), która w wieku XV posiadała ogromne dobra w ziemi przemyskiej". Przytacza na to jakby źródło Schematismus 1850, s. 64, 1865 i następnym. <sup>15</sup> Natomiast my znajdujemy, że Ramszowie owe dobra posiadali w ziemi przeworskiej<sup>16</sup>. Przy tej okazji dalej Rosół wspomina o dokumencie erekcyjnym parafii Pileckich w Łące koło Rzeszowa, który spisany na pergaminie opiewa między innymi, że świadkiem tego wydarzenia był Szeteslao plebano de Ramischow w dniu 13 lutego 1409 roku, co jest prawdziwe. Bowiemy znamy to źródło z pracy Puchalskiego pt. "Dzieje Łąki", s. 97. Ten fakt jest datą historyczną istnienia parafii w Ranizowie. Tymczasem dr Kazimierz Skowroński pisze w tej sprawie następująco: "W nieznanym bliżej czasie, w każdym razie z końcem XIV wieku uzyskał Ranizów z fundacji królewskiej parafialny kościół z dawnej kaplicy, zbudowany z drzewa"<sup>17</sup>.

Wydaje się, że istotniejsza prawda znajduje się po stronie rasowego historyka, bo gdyby kościół parafialny ufundowano dopiero w XV wieku, gdyż wtedy rzekomo Ramszowie mieli dobra we wspomnianych wyżej okolicach w Przemyskiem, czy Przeworskiem, to nie mógłby pleban Ranizowa, Szetesław zaraz na początku XV wieku (1409 rok) świadczyć o erygowaniu parafii w Łące koło Rzeszowa.

Szerszą informację o parafii w Ranizowie spotykamy w dziele Jana Długosza pt. "Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis". Tekst składa się łącznie z 30 wierszy (linii). Dziewiętnaście z nich poświęcone jest Ranizowowi, a jedenaście Woli Ranizowskiej. Umieszczony jest na dwóch stronach Długoszewego dzieła - 369/370. Przeplata się w nim pisemnie dwojaka nazwa osady: dwa razy Ramyzow i

pięć razy Ramizow. Pod względem fonetycznym jest tu całkowita zgodność, bo "y" w wyrazie Ramyzow czyta się jak Ramizow. Przetłumaczony przez nas z języka łacińskiego (bo nikomu nie wierzymy) brzmi następująco:

"Wieś Ranizów ma u siebie parafialny kościół pod wezwaniem Błogosławionej Marii Dziewicy. Parafia ta graniczy z diecezją przemyską jako ostatnia w diecezji krakowskiej. Pleban ranizowski, kapłan Mikołaj ma pod opieką duszpasterską dwie wsie królewskie: Ranizów i Wolę Ranizowską". Dalej tekst wymienia dobra należące do parafii - bujne łąki, młyn, karcznię, okoliczne wody bogate w ryby, wspaniałe barcie dobre i obfite. Mówi także o osadzie Kazimierzowskiej, składającej się z dziewięciu osaczników i strażników zwierzyny, od których o dziesięcinę w ilości trzech grzywien upomniał się biskup krakowski od plebana, a ten zaś kierując się prawem parafialnym, dziesięcinę zatrzymał u siebie. Na ostatek autor wylicza, że fundator parafii dał w darze plebanowi ranizowskiemu prawo wykarczowania czterech łąków lasu w Woli Ranizowskiej. Stwierdza też między innymi, że w osadzie nie ma kmieci, a strażnicy leśni obok zasadniczej swojej pracy trudnią się rolnictwem, hodowlą nierogacizny, bydła i koni oraz bartnictwem.

Natomiast o Woli Ranizowskiej Długosz jakby cytując przywilej lokacyjny wsi, wydany przez Kazimierza Wielkiego. Mówi o czterdziestu łąkach przeznaczonych na osadnictwo, o dwudziestu łąkach wolnizny od wszelkich opłat i zobowiązań, o uposażeniu zasadzcy, o kmieciach w tej miejscowości. Na koniec uzasadnia powinności osadników, określonych przez prawa magdeburskie, warunkujące taki właśnie charakter nowo zakładanych osiedli na surowym korzeniu (in cruda radice).

Notatka jest napisana z pewnej perspektywy czasowej. Wiemy przecież, że Długosz żył w latach 1415-1480, a tekst powstał na pewno po roku 1433, gdyż od tego czasu dawna Dłotowa zwie się teraz Wolą Ranizowską,<sup>18</sup> zaś Alicja Orzechowska stwierdza, że Długosz pisał go w latach: 1470-1480.<sup>19</sup>

Popatrzmy jeszcze do jednego ważnego dokumentu, a jest nim „Lustracja województwa sandomierskiego z lat 1564-1565”. Na stronie 140 owego tekstu są dwa zwroty. Przy analizie wsi Wola Ranizowska lustrator pisze następujące zdanie, że mieszkańcy "posługą też do zamku powinni", a w tekście wsi Ranizów umieszcza następującą wypowiedź: "W tej wsi jest karczma zamkowa, z której przychodzi pro anno (za rok - podkr. nasze) czynszu mc. 1. facit". Oba stwierdzenia odnoszą się naszym zdaniem do jednej i tej samej miejscowości - Ranizowa.

Potwierdza to zresztą niezrównany w tym względzie dr Kazimierz Skowroński. W notatce - Miasta polskie w tysiącleciu<sup>20</sup> informuje nas o drewnianym zameczku w Ra-

14. Luciński, *ibid.* Majątki..., s. 5.

15. Rosół, *Monografia...*, s. 45.

16. Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, Warszawa 1888, tom IX.

17. Skowroński, *op. cit.* Dobra..., s. 9.

18. Skowroński, *op. cit.* Dobra..., s. 6.

19. Alicja Orzechowska, *Nazwy miejscowe dawnego powiatu pilzneńskiego oraz prawobrzeżnej części powiatów sandomierskiego i wiślickiego.* Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk. Ossolineum. PAN, 1975, s. 82.: "Ramyzow 1470-1480 - Długosz, *Liber beneficiorum*, II, s. 369.

20. Kazimierz Skowroński, *Miasta polskie w tysiącleciu*, Wrocław - Ossolineum, tom II, s. 382-383.

niżowie, obok którego usytuowane było osiedle łowców i bartników - doskonały punkt zborny w czasie polowań, a także wyśmienite miejsce wypoczynku<sup>21</sup>). Nie określamy, gdzie znajdowało się miejsce i otoczenie dworu. Nie jesteśmy mitomanami. Zdrowy rozsądek nakazywał królowi obrać najwyższe wzniesienie i to zapewne nad rzeką. Takie doskonałe miejsce widzielibyśmy na niegdysiejszej przed kilkoma laty piaskowni tuż przy osiedlu zagrodniczym, zapewne najstarszej części miejscowości - Zagrody. Możemy się mylić, ale nie to jest najważniejsze. Poprzednie wywody wskazują, że taki zameczek był i to jest istotne. Przecież jeżeli Przyszów jako I stan myśliwski miał murywany zameczek z wieżą propter venationes, to i Ranizów jako tak zwany II stan myśliwski w puszczy musiał coś podobnego posiadać. Gdybyśmy chcieli to negować, uwłaczalibyśmy samemu pomysłowi monarchy, który był "Wielki" i do tego zapalony myśliwy. Nasz sąd poświadczają również zapewne przekazane przez miejscową tradycję późniejsze opracowania, jak choćby "Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich". Fragment jednego z nich brzmi następująco: "wokół tych wsi, położonych w głębi puszczy pełnej zwierza w pobliżu dworu myśliwskiego w Ranizowie, a na terenie wsi Turza przed rokiem 1410 odbywały się łowy króla Jagiełły przed wyprawą krzyżacką"<sup>22</sup>).

Do tego tekstu dodaje Kazimierz Skowroński: "Tak było w zimie 1409/10 roku przed wielką wojną z Zakonem, przybył tu wówczas Jagiełło łądzić wielkie zapasy mięsa solonego, a nie ominął drugiego stanu myśliwskiego (...) Ranizowa. Nie nadaremnie wzywała i wzywa tradycja ludowa sokołowskiej wsi Turza (w 1589 roku Turza Wola), której w sukurs przychodzi sam Długosz, pisząc w "Historii" o 50 beczkach solonej dziczyzny, co ją falą do locka wysłał"<sup>23</sup>).

Owo udokumentowanie istotnie znajdujemy u Długosza w wydaniu dzieł wszystkich tego autora w redakcji Aleksandra przeździeckiego, w naszym cytowanym fragmencie tłumaczone przez Mecherzyńskiego. Czytamy tam: "Z Sandomierza we wtorek po niedzieli drugiej postu Władysław, król Polski udał się do Przyszowa (Prziszow), gdzie zawsze zabawiając się łowami wielkie mnóstwo żubrów i dzikich osłów, które Polacy łosiami zowią, zabił, a pięćdziesiąt beczek napełnionych zwierzyną posłał wodą do Płocka na zapas do nowej wojny"<sup>24</sup>).

Bodaj na ostatku o Ranizowie pisze Wojciech Mroczka w pracy pt. "Lipnica wieś królewska, lasowiacka, moja ziemia rodzinna", Kolbuszowa 1997. Czytelnik wybaczy, że przytoczymy tu niektóre, może przydługie, sformułowania z tej pracy:

"Łączyła się ona (chodzi o drogę, później nazywaną jako Maziarska Droga) w pobliżu dzisiejszego przysiółka Maziarnia na Wilczej Woli z głównym traktem biegnącym od Rzeszowa przez Głogów, Ranizów, Wolę Ranizowską i dalej do Przyszowa (s. 19). Większość istniejących tu wsi

i przysiółków nosi nazwy, których pochodzenie jest związane z lasem, gospodarką leśną i bogactwem zwierza występującego w tamtejszych lasach. Nazwy te to Cmolas, Mechowiec, Dzikowiec, Osia Góra, Zembrza, Turza, Wilcza Wola, Łowisko, Kopcie, Maziarnia, Lisy, Wilki, Trzeboś, Trzebuska, Poręby Wolskie, Poręby Dymarskie, Poręby Ranizowskie, Poręby Kupieńskie (s. 24). Ranizów jest też tą miejscowością, której pochodzenie nazwy jest dotąd nie wyjaśnione. Niektórzy twierdzą, że nazwa ta pochodzi od rycerskiego rodu Ramszów. Tymczasem żadne ze znanych źródeł nie wspominają, aby ród ten miał jakikolwiek związek z tą osadą. Byli oni związani z ziemią lubaczowską, gdzie posiadali w XV wieku takie dobra jak: Oleszyce, Monasterz, Stare Sioło, Dzików, Ułazów. Byli też właścicielami Zarzeczca i Urzejowic koło Przeworska. Jeden z nich zakupił również wieś Mała w powiecie pilzneńskim. Fakt ten jest jedynym udokumentowanym źródłowo śladem o ich związkach z ziemią sandomierską. Wieś Mała leżała w pobliżu osady Rożnichów w pobliżu Dębicy. Być może, że sąsiedztwo Ramszów z Rożnichowem spowodowało, że do tej pory próbuje się ich łączyć z Ranizowem. Ramszowie mieli na pewno związki z Rożnichowem i Dzikowem, ale brak jest podstaw źródłowych, aby poszukiwać ich związków z Ranizowem i Dzikowcem, mimo że nazwy tych wsi brzmią tak bardzo podobnie. Próbuje się też tłumaczyć nazwy Ranizów od ptaka remiza (s. 25). Uważam więc, że nazwa Ranizów pochodzi od słowa remiza, ale w znaczeniu dawnym myśliwskim - jako wozownia, zajezdnia, a również śródpolne skupiska drzew i krzewów pełne zwierzyny. Nie można kojarzyć tej nazwy z dzisiejszym pojęciem remizy jako budynku, gdzie jest przechowywany sprzęt przeciwpożarowy. Pierwsza znana nazwa tej osady w 1366 roku brzmiała Ramyzow. Jeszcze bardziej przekonuje mnie, że podstawą tej nazwy było słowo remiza, która tu gwarowo jest wymawiana jako rami-za. Obecnie nazwa Ranizów powstała w wyniku zmiany "m." na "n". Taka zmiana występuje dość często przy nazwach miejscowości (s. 26). I jeszcze kilka sformułowań. - "Nazwa tego przysiółka powstała od "widać". Widałka - zabudowania, które były widoczne z daleka (s. 28). Wątek to leśne uroczysko w głębi boru miejsce niedostępne, całkowite bezdroże, zupełne odludzie (s. 28)."

Wojciech Mroczka, obecnie dyrektor Szkoły Podstawowej w Lipnicy, młodszy ode mnie kolega, bardzo ambitny, napisał ładną pracę, której fragmenty powyżej przedstawiliśmy. Jest ona przepracowana, jeśli chodzi o ustalenie nazwy Lipnicy. Podoba mi się jej rzetelność wyrażona na podstawie materiałów źródłowych uzyskanych z archiwum kościelnego (za co chwala), ale posiada niedopracowanie w szczegółach, jeśli chodzi o rozdział II i VII. Nie poruszam tutaj jej kompozycji, bo każdy pisze tak, jakie posiada zgromadzone na dane zagadnienie fakty. Też jej nie recenzuję i nie mam w zamiarze nikogo kompromito-

cd. na str. 14

21. Ibidem, Skowroński, Miasta..., strony jak wyżej.

22. Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, tom IX, s. 32.

23. Skowroński, op. cit. Dobra..., s. 8.

24. Jan Długosz, Opera omnia, (Dzieła wszystkie = 14 tomów), tom IV, s. 5.

cd. ze str. 13

wał. Poruszam jedynie te sprawy dziejowe, które dotyczą mnie z racji zamieszkania w gminie Ranizów.

Chcę też powiedzieć, że kolega Mrocza popełnił małe przeoczenie, pisząc, że ja, niby Władysław Puzio, pracowałem jako nauczyciel w Lipnicy w 1950 roku. Cieszę się, że mam jakąś popularność, ale muszę kolegę rozczarować. Tam pracował Puzio, ale nie Władysław, lecz Józef.

W pracy Mrocza zauważa się również czasem drobne, ale niekiedy usterki. Wymieńmy zatem tylko niektóre po kolei:

1. Wilki i Lisy to nazwy miejscowe osobowe-rodowe, a nie topograficzne, jak sugeruje Mrocza. Szersze wyjaśnienie jest następujące. Nazwy miejscowe są dwójakiego rodzaju. Dzieli się na osobowe i topograficzne. Osobowe przeważają i zajmują dwie trzecie wszystkich nazw. Są albo dzierzawcze (Kraków - gród Krakka, Kijów - grod Kija, Poznań - gród Poznana, Sławęcin - osada Sławęta), albo rodowe na -ice (np. Działoszyce - osada Działocha), albo mają tylko liczbę mnogą (bez -ice). Na przykład Wilki - to osada Wilka i rodu jego (nazwa ma odwracać grozę, aby go wilki nie zjadły)<sup>26)</sup>. Nazwy te są szczególnie częste na Mazowszu. Że u nas i to w Ranizowie takie nazwy występują, to ślad, że ich protoplasta (jak skądinąd wiemy), przybył tutaj w te strony w XVII wieku, umiejscowił się w osadzie jednodworczej, a później jego ród rozrósł, co widoczne dotąd jest u nas na Lisach<sup>27)</sup>.
2. Uważam, że nazwa Osia Góra jako nazwa topograficzna jest sztucznie rekonstruowana. Nazwa pochodzi albo od zwierzęcia łoś, co powinno być Łosia Góra i ludzie nie wstawiają protetyki "Ł" i nie mówią gwarowo, ale poprawnie nazwę wymawiają. Zobacz: Jan Długosz, Opera omnia, tom IV, s. 5. Widocznie nazwę przysiółka przyjęto według innej zasady.
3. Pierwotna nazwa Ranizowa w dokumencie osadnictwa Woli Ranizowskiej z roku 1366 brzmiała w pisowni Ramizow, a nie Ramyzow, jak chce Mrocza<sup>28)</sup>.
4. Także Wątok to kanał wodny, czasem sztuczny kanał murowany. Zobacz: J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiecki, Słownik języka polskiego, Warszawa 1982. PIW, tom VII, s. 481

Przechodzimy na ostatek do analizy nazwy Ranizowa. Pan Mrocza twierdzi, że nazwa Ranizowa pochodzi od słowa remiza, co jest oczywistą nieprawdą. Dlaczego? Dlatego, bo słowo to pochodzi z języka francuskiego, jak stwierdzają wszystkie słowniki i encyklopedie i zadomowiło się ono w polszczyźnie dopiero najwcześniej w drugiej połowie XVI wieku, a najwyraźniej przez dwór królewski dopiero w wieku XVII.<sup>29)</sup> Pan Mrocza zasugero-

wał się tym, że również wszystkie wymienione słowniki piszą wyraźnie, że słowo remiza ma dwa znaczenia: w pierwszym znaczeniu jest to zajezdnia różnego taboru - kolejowego, powozów konnych itd., a w drugim znaczeniu wyodrębniony w polu czy lesie obiekt do dokarmiania zwierzyny. Oczywiście, że tak mogło być i było, ale również mogło się odnosić do czasów późniejszych, gdy zachodziła taka potrzeba, gdy lasy się kurczyły i zwierzyna ubywała, a polowania od niepamiętnych czasów odbywają się do dziś dnia. Zresztą, jak podaje Michał Arct - "Remizy, fr. Sztucznie obsiane gąszczyki wśród pól uprawnych dla ochrony zwierzyny, głównie zajęcy"<sup>30)</sup>. Istnieje pytanie, czy w dobie Kazimierzowskiej, czy nawet później Jagiełły brakowało zwierzynie jedzenia nawet zimą wśród skisłych bagien, karłowatych sosen i brzoź, piaszczystych pagórków, kiedy burzany traw w puszczy rosły na metr i więcej wysokości i kto tak bardzo zabiegał o zajęce, co nie znaczy, że nie polował na nie, zwłaszcza w sieci.

Zdaniem autora wyrażenie gwarowe ramiza pochodzące od remizy jest przez nas nie do przyjęcia. Czas apofonii, czyli przegłosu, to jest przejścia „e” w „a” już minął i miał miejsce w wiekach: IX i X. W tym wypadku przegłos mógł się dokonać wyłącznie od nazwy ptaka z rodziny sikor o brzmieniu remiz dlatego, bo jest to słowo czysto polskie i istniało już w języku Słowian lechickich: Połabian, Kaszubów i Polaków.<sup>31)</sup>

Na koniec chcę powiedzieć wyraźnie, że odcinam się zdecydowanie, żeby twierdzić, iż nazwa Ranizowa pochodzi od nazwiska rodu rycerskiego Ramszów. Po prostu nie znam sprawy. Z całą też stanowczością obstawam przy stanowisku Alicji Orzechowskiej,<sup>32)</sup> że nazwa Ranizów pochodzi od ptaka remiza, co przekształciło się w niegdyśjszych czasach remiz w ramiz. Stąd też najwcześniejsza nazwa Ranizowa to Ramizow. Jednocześnie nie mogę przejść obojętnie wobec twierdzenia dra Skowrońskiego, gdzie Ranizów miałby pochodzić od imienia Jeremiasz, a więc byłaby to nazwa dzierzawcza od osoby, którą nie musiał być Ramsz zawetowany przez pana Mroczkę, ale może jakiś łowczy, czy też leśniczy. Przecież w kodeksach dyplomatycznych Polski, a zwłaszcza w pismach Franciszka Piekosińskiego znajdujemy stare nazwiska prawosłowiańskie, które przeszły do polszczyzny. Trzeba to jeszcze sprawdzić.

Chcę na koniec powiedzieć, że to, co wychodzi w nauce pod firmą Polskiej Akademii Nauk, a wydawane jest w Państwowym Wydawnictwie Naukowym czy Ossolineum stanowi najważniejsze osiągnięcia naszej humanistyki, która zajmuje przodujące stanowisko w nauce światowej i z reguły jest niepodważalne i właśnie w tej branży, że tak powiem, jest praca Alicji Orzechowskiej.

Władysław Puzio  
Staniszewskie, dnia 9 stycznia 2000 r.

25. Władysław Szafer, Szata roślinna Polski, Warszawa 1959. PWN, tom II, s. 84.

26. Aleksander Brückner, Słownik etymologiczny języka polskiego, Wiedza Powszechna, Warszawa 1957 - Imiennictwo osobowe, s. 190-191.

27. Ibidem, Brückner, Słownik etymologiczny języka polskiego - Nazwy miejscowe, s. 357.

28. Por. Dokument lokacyjny Woli Ranizowskiej z 1366 roku brzmi: "locandi in silva nostra Doblowa circa Ramizow iure Theutonico Magdeburgensi.

29. Zenon Klemensiewicz, Historia języka polskiego. Część II. Doba średniopolska, tom II. Warszawa 1965. PWN, s. 153-154.

30. Michał Arct, Słownik wyrazów obcych, Warszawa 1929, s. 278.

31. Zenon Klemensiewicz, Tadeusz Lehr Spławiński, Stanisław Urbańczyk, Uniwersytecka Gramatyka historyczna języka polskiego. Warszawa 1964. PWN. S. 77-83, 129.

32. Alicja Orzechowska, Nazwy miejscowe dawnego powiatu pilzneńskiego oraz prawobrzeżnej części powiatu sandomierskiego i wiślickiego. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, s. 82.

# ROLNICZE PRZYPOMNIENIA

- ▷ sprawdzamy przechowywane warzywa w piwnicach, chore egzemplarze usunąć. Jeśli piasek jest suchy dobrym sposobem jest zwilżenie go śniegiem, ponieważ wolno topniejąc stopniowo nawilża i ochładza piasek, nie powoduje przelania i gnicia warzyw;
- ▷ przeprowadzamy kontrole zdrowotności pelargonii, fuksjii, oleandrów, złocieni. Rośliny te przechowujemy w widnym pomieszczeniu o temp. 8-12°C, w czasie kontroli usuwamy uschnięte liście i pędy. Podlewamy umiarkowanie;
- ▷ jeśli zdarzy się, że w środku zimy ziemia trochę rozmarznie a dni są wietrzne i słoneczne, to należy pamiętać o podlewaniu roślin zimozielonych (rododendrony, laurowiśnie) i iglastych. Uzupełniamy im w ten sposób zapas wody, który tracą podczas zimowych wiatrów,
- ▷ iglaki kolumnowe dobrze jest związać sznurkiem, zapobiega to uszkodzeniom przez opady śniegu, które powodują wyginanie, zniekształcenie, a nawet złamanie gałązek,
- ▷ duże wahania temperatur między słonecznym dniem a mroźną nocą powodują straty w sadach polegające na uszkodzeniu kory i drewna, zwłaszcza od strony południowej. Aby zapobiec występowaniu tzw. ran zgorzelinowych powstałych na skutek pęknięcia kory drzew, zaleca się bieleńce pni i podstawy koron roztworem mleka wapniowego. Sporządza się go dodając do 10 l wody 2 kg wapna palonego i niewielkiej ilości środka przyczepnego w postaci mąki lub gliny,
- ▷ zima jest okresem szczególnej troski o zwierzęta gospodarskie. Krowom w okresie zasuszania, na trzy tygodnie przed ocieleniem należy rozpocząć podawanie paszy treściwej zwiększając ją co 7 dni o 1-1,5 kg, tak aby zależnie od wydajności mleka krowa przed ocieleniem otrzymała 3-4 kg. W okresie przed ocieleniem krowom należy podawać witaminy zawarte w takich preparatach, jak Polfamix U, Monomix czy Caromix,
- ▷ aby zapobiec infekcjom u cieląt należy w pierwszych godzinach po porodzie podać im doustnie wit. A w ilości 0,5-1,0 ml roztworu dziennie. Zastosowanie wit. A powoduje uaktywnienie błony śluzowej jelit i hamowanie rozwoju chorobotwórczych bakterii wywołujących biegunki,
- ▷ z dniem 1 stycznia 2000 roku wchodzi w życie rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, które wprowadza do obowiązującego stosowania Polską Normę PN-A86002:1999 "Mleko surowe do skupu" zastrzegając kryteria jakościowe w skupie mleka. Zasadniczą zmianą wprowadzoną przez nową normę jest likwidacja klasy III. Oznacza to, że mleko surowe, które zawiera w 1 ml powyżej 1 mln drobnoustrojów lub komórek somatycznych, będzie mlekiem pozaklasowym, niedopuszczonym do przerobu na wyroby spożywcze. Rozróżnia się trzy klasy jakości mleka surowego do skupu: ekstra, klasa I, klasa II,
- ▷ w związku z pogarszającymi się w okresie zimowym warunkami termicznymi w celu ograniczenia upadków prosiąt należy otoczyć je szczególną opieką, zapewniając ciepło, suche, czyste i dające poczucie bezpieczeństwa pomieszczenie. Optymalna temperatura otoczenia dla prosiąt winna wynosić 30-32°C,
- ▷ dbać o utrzymanie nieśności kur przez całą zimę poprzez:
  - ▶ wydłużanie dnia świetlnego do 14-16 godz.,
  - ▶ dobre żywienie przez dodatek pasz o większej zawartości białka,
  - ▶ dościelać w kurnikach świeżej, suchej ściółki, aby ptaki się nie wyziębiały,
- ▷ w czasie zimowych dni zwierzęta gospodarskie winny również korzystać z ruchu na świeżym powietrzu,
- ▷ zadbać o właściwą drożność kanałów i wentylację budynków inwentarskich, zwracając uwagę na zdrowy mikroklimat w obiektach gospodarskich.

*Opr. Krystyna Kościółek*

## *Piosenka o wodzie*

*Będziesz piła? Nie będę!  
Będziesz się kąpała? Nie będę!  
A będziesz chłopców kochała?  
Ach, jojojo, ach będę!*

*Płynie woda, płynie  
po raniżowskiej krainie.  
Odczuwa suszę w Posuchach,  
też ich nie pominie.*

*Wyptywa z Porąb,  
Tam wody siedlisko.  
Płynie przez Raniżów,  
a Posuchy blisko.*

*Płynie tak okrężnie,  
wszyscy o tym wiedzcie.*

*Optywa Raniżów, Zielonkę,  
Korczowiska,  
dopływa na Stece.*

*Ludzie zyskają  
z dobrodziejstwa natury.  
Płynie w Woli Raniżowskiej, Staniszewskim,  
czerpią też Mazury.*

*Płynie tak powrotnie,  
nabiera pędu z tej mazurskiej górki,  
by rychlej dopłynąć  
do tej rzeczki Turki.*

*Tak się połączyły  
jak te dwa bliźniaki,  
by raźniej im było płynąć  
przez posuszańskie krzaki.*

*Wielu ich krzycało:  
hujta, hujta, hujta!*

*Woda płynie okrężnie,  
metoda wicewójta.*

*W gminie raniżowskiej  
odpłynęło bezrobocie.  
Wielu hydraulików  
jest już po kłopotcie.  
Wielu paniom  
przyptynęła woda,  
rumieńców im zadała  
ta źródłana woda.  
Mieszkańcom gminy raniżowskiej  
spełniło się marzenie:  
panie mają rumieńce,  
panowie zatrudnienie.*

*Stanisław Stępień*

# DO KINA CZY NA FILM?

## KINO "KUJAWIAK" ZAPRASZA

Data	Godz.	Tytuł filmu	Prod.	Od lat
9.I	18 <sup>00</sup>	W STRONĘ MARAKESZU	W.BRYT.	15
16.I	15 <sup>00</sup> 18 <sup>00</sup>	GWIEZDNE WOJNY CZ. I "MROczne WIDMO"	USA	12
23.I	18 <sup>00</sup>	OD WESELA DO WESELA	USA	15
30.I	18 <sup>00</sup>	OGNIEM I MIECZEM	POL.	12



"Od wesela do wesela" - komedia. Robby Hart (gwiazda amerykańskiej branży rozrywkowej), który chciałby zostać sławnym kompozytorem piosenek, "chwilowo" bywa wodzirejem na przyjęciach weselnych. Tam często spotyka duchowo bliską mu kelnerkę, Julię Sullivan. Choć każde z nich jest zaangażowane uczuciowo gdzie indziej i zajęte przygotowaniami do własnego ślubu, to łaskawy los, przy ładnej aprobacie obojga bohaterów, tak im miesza szyki, iż najpewniej jako młoda para trafią przed ołtarz. Sentymalna komedia dla każdego.

## Przysłowia i prognozy

*Gdy styczeń burzliwy z śniegami,  
lato burzliwe z deszczami.*

*Gdy styczeń jasny i biały,  
w lecie bywają upały.*

*Gdy styczeń mrozów nie daje,  
prowadzi nieurodzaje.*

*Gdy styczeń z mgłą chodzi,  
mokrą i wczesną wiosnę zrodzi.*

*Gdy w styczniu deszcz leje,  
złe robi nadzieje.*

*Gdy w styczniu mrozy i śniegi,  
będą stodoły po brzegi.*

*Kto się w styczniu rodzi,  
temu gadzina nie szkodzi.*

*Styczeń mrozem trzeszczeć musi,  
wtedy chłopa plon przydusi.*



"Wieści Ranizowskie" - pismo społeczno-kulturalne. Miesięcznik. Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Ranizowie, tel. 7442555. Redaguje Zespół. Teksty podpisane odzwierciedlają poglądy autorów. Przedruk dozwolony z podaniem źródła. Adres internetowy: <http://www.kolbuszowa.biz.pl/abakus/html/prasa.html>, e-mail: [goksir@poczta.onet.pl](mailto:goksir@poczta.onet.pl)

Nakład 300 szt.